Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 204. Lwów, Sroda dnia 31. Sierpnia 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 175 Mk., z dostawą do domu 195 Mk., z przesyłką w Polsce 200 Mk., w innych państwach 250 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 10 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ceny ogłoszeń: za wiersz nonpareil. Zwyczajne 12 Mk. „nadesłane" 40 Mk., „Nekrologia" 35 Mk., na pierwszej kolumnie 100 Mk., Przed kroniką 75 Mk. Po kronice i komunikaty 60 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 5 Mk.

Cała stronica 12.000 Mk., pół stronicy 6.000 Mk., cała stronica pierwsza (pod nagłówkiem) 36.000 Mk., jedna szpalta na I. stronicy 12.000 Mk.

Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego".

Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.

„Kurjer Lwowski" wychodzi z datą dnia następnego.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. **W Warszawie** prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Polityka zagraniczna.

(Przegląd tygodniowy).

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, dnia 28. sierpnia.

1. PRZED RADĄ LIGI NARODÓW.

Już dziś jest rzeczą jasną, że decyzja Rady Najwyższej, przekazująca sprawę Górnego Śląska Radzie Ligi Narodów, wprawiła tę ostatnią w kłopot nielada. Istotnie położenie Rady Ligi Narodów jest zgoła nie łatwe. Z jednej strony nie może ona odmówić zajęcia się przekazaną jej sprawą, gdyż byłoby to dowodem bezsiły i nieudolności, dowodem, że Liga jest istotnie tem, do czego niektórzy radziby ją sprowadzić: przytułkiem dla wyranżerowanych dyplomatów — z drugiej strony każda decyzja, którąby niezadowoliła jedną ze stron może grozić wręcz dalszemu istnieniu Ligi, i tak poważnie zagrożonemu przez politykę waszyngtońskiego rządu. Tem groźniejszą dla Ligi byłaby decyzja, któraby nie zadowoliłaby żadnej ze stron. A czy możliwe jest rozstrzygnięcie zadowalające Anglię i Francję, Niemcy i Polskę? Po tylu próbach i wysiłkach, po tylu komisjach i ekspertach, po tylu propozycjach i linjach — znalezienie wreszcie zadowalającego obie strony rozwiązania wydaje się mało prawdopodobne. Chyba... chyba, żeby Liga zechciała zejść całkowicie ze stanowiska Traktatu Wersalskiego i wykrztusić wreszcie owo słowo „neutralizacja", które wydaje się zbawieniem po drugiej stronie kanału La Manche, ale które dotąd wytrwale odrzucają zarówno oba bezpośrednio zainteresowane rządy jak i Francja. Ale negacja traktatu wersalskiego byłaby ze strony Ligi podcięciem gałęzi, na której sama siedzi, bo wszak pakt o Lidze Narodów stanowi integralną część traktatu, który tym sposobem jest jedyną podstawą prawną bytu Ligi.

Jest więc Rada Ligi Narodów w nielada kłopocie, jak wybrnąć z piętrzących się ze wszystkich stron trudności. Przedsmak ich wyraźnie zarysował się już przy wyborze referenta. Odmowa Quinonesa de Leone jest tu wysoce symptomatyczna, jeszcze zaś bardziej symptomatyczne są jej motywy, podane przez hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych korespondentowi „Temps'a". Streszczają się one w niechęci hiszpańskiego rządu do wkładania ręki między francuski młot i angielskie kowadło. Obawiać się należy, że przykład Hiszpanji będzie zaraźliwy, i że de facto na Radzie Ligi znajdą się naprzeciw siebie dawni patryscy antagoniści, ci zaś „neutralni" członkowie Ligi, których wyrok miał właśnie sprawę rozstrzygnąć zadowolą się rolą biernych widzów i co najwyżej, będą starali się wpłynąć na złagodzenie przeciwieństw. Wszelkie więc dane przemawiają za tem, że w stosunku do obrad paryskich w Genewie oprócz ludzi nie wiele się zmieni.

Wobec tego jedno więc tylko może uchodzić za rzecz pewną, to jest, że decyzja Ligi długo da na siebie czekać i sprawa idzie w odwłokę na tygodnie, a może na miesiące. Wszystko inne jest pod znakiem zapytania. Niewątpliwie Rada Ligi Narodów szczerze i usilnie będzie się starać o zadowalające rozwiązanie problemu. Ale jeśli

Rząd w walce z drożyzną.

Warszawa. (PAT). W prezydjum rady ministrów odbyła się dziś konferencja w sprawie walki z drożyzną pod przewodnictwem prezydenta ministrów, przy współudziale min. aprow. Grzędzielskiego, oraz przedstawicieli rolników, kooperatyw i zainteresowanych zawodów. Premjer Witos zagajając posiedzenie podniósł, że wobec dobrych, a w licznych okolicach nawet obfitych plonów, jest zupełnie nienormalnem zjawiskiem podnoszenie się bezustanne cen chleba i innych artykułów. Wedle niezupełnych jeszcze obliczeń, obecnie już stwierdzić należy, że ilość zboża w państwie, zarówno ozimego jak i jarego, będzie przynajmniej 2 razy tak wysoka, jak w roku ubiegłym. Wobec tego, iże w roku ubiegłym pomimo, iż bolszewicy zabrali około 45.000 wagonów zboża, dokupiono tylko 25.000 wagonów, jest rzeczą aż nazbyt widoczną, że w tym roku **zboża własnego wystarczy nam na dostatnie nawet wyżywienie.** Wprawdzie ziemniaki ucierpiały wskutek posuchy, jednakże znaczne opady w ostatnim czasie znowu je poprawiły, tak, że stan ich jest również zadowalający. — **Środki ochronne, które rząd przygotowuje, powinny zatrzymać zboże w kraju, co wobec obfitości tego produktu, powinno przynieść jego potanienie.** W czasie obecnym, kiedy obszary dworskie na ogół niewiele jeszcze zboża rzuciły na targ, a mała własność czyni to zwykle po zasiewach, ceny jeszcze spaść nie zdołały, należy jednak położyć tamę wszelkiej spekulacji, starającej się o wykupno zboża i wywóz jego poza granice państwa. Koniecznem jest tedy, ażeby społeczeństwo pomagało rządowi w jego akcji, zmierzającej do zatrzymania zboża w kraju. Zdaniem rządu, za wysokie są ceny gotowych artykułów w stosunku do produktów. Powodem tego są liczni pośrednicy, zarabiający tak przy producencie jak i konsumencie. Rząd w swej akcji liczy też na poparcie i współudział szerokich warstw społeczeństwa. Dążnością rządu jest spowodować zniżkę cen zboża i artykułów codziennej potrzeby. Następnie min. Grzędzielski poddał pod obrady kwestję przypuszczalnych ilości zapasów, cen zboża, kosztów handlowych, wymiału i wypieku. Z kolei wywiązała się obszerna dyskusja.

Sprawa G. Śląska na Lidze Narodów.

Genewa. (PAT.) **Sprawozdanie** wicehr. Ishi'ego dotyczące G. Śląska jest już **gotowe.** Będzie ono odczytane dziś na radzie Ligi narodów, poczem natychmiast zostanie podane do publicznej wiadomości.

Genewa. (PAT.) Wicehr. Ishi przybył wczoraj do Genewy, a dziś rano przyjął przedstawiciela Polski prof. Aszkenazego, z którym odbył dłuższą naradę.

Genewa. (PAT.) Rada Ligi narodów zbierze się na posiedzenie dziś o godz. 16.

Genewa. (EE.) Z d. 28. bm. większość członków rady Ligi znajdowała się już w Genewie. Dotychczas niewiadomo, kto będzie przedstawicielem Niemiec. Pierwsze posiedzenie rozpocznie się w poniedziałek o 10 rano.

Paryż. (EE.) Poseł Zamoyski wyjechał 28. bm. na krótki czas do Genewy, celem odbycia konferencji z delegatami polskimi przy radzie Ligi **narodów.**

Nota rządu polskiego do republik sowieckich.

Warszawa. (EE. Radjo.) Rząd polski przesłał Cziczerinowi notę, zwracającą uwagę rządu sowieckiego na przekraczanie postanowień traktatu ryskiego. Na granicy zdarzają się częste wypadki przekraczania jej przez oddziały sowieckie i ukraińskie. Na mocy układów obu stron zgodzono się na przekraczanie granicy przez włościan przy zbiorach płodów. Układu tego jednak władze sowieckie nie dotrzymują, szykanując włościan polskich. Pozatem sowiety prowadzą wbrew traktatowi agitację wśród ludności pogranicznej. Rząd sowiecki finansuje działalność t. zw. „Zakordona", organizacji dążącej do wywołania przewrotu komunistycznego w Polsce. Repatrjacja nie jest przeprowadzona przez sowiety. Zatrzymywani w Rosji są fachowcy i inteligencja. Rząd sowietów dąży do stworzenia ruchu repatriacyjnego bezplanowego, mającego na celu utrudnienie kontroli ze strony władz polskich. Rząd polski ma nadzieję, że sowiety wypełnią słuszne postulaty polskie.

*

Warszawa. (EE). Radjo. Rząd polski przesłał na ręce komisarza ludowego spr. zagr. Rakowskiego w Charkowie notę podobnej treści co do Cziczerina. Nota zwraca uwagę rządu ukraińskiego na przekroczenia przez organa urzędowe ukraińskie postanowień traktatu pokojowego ryskiego. Rząd polski jest w posiadaniu obfitego materjału, dowodzącego, że rząd ukraiński nie tylko toleruje, lecz nawet bierze udział w akcji, mającej na celu obalenie ustroju społecznego Polski i zaognienia stosunków polsko-ukraińskich.

(Wobec obfitości materjału depeszowego, nie możemy przytoczyć dziś tekstu noty w całej rozciągłości. — Red.).

NOTA FINLANDJI DO SOWIETÓW.

Warszawa. (PAT). Przedstawiciel dyplomatyczny republiki finlandzkiej złożył dnia 20. bm. rządowi sowieckiemu notę, protestującą przeciwko jaskrawemu naruszaniu przez rząd sowiecki dorpackiego traktatu pokojowego.

go nie znajdzie? Najprostszem przypuszczeniem, zgodnem z brzmieniem uchwały Rady Najwyższej byłoby, że odeśle sprawę z powrotem tam, skąd ją otrzymała, t. j. do Rady Najwyższej. Ale nie jest to przypuszczenie jedyne.

Lloyd George w swojej wielkiej mowie po powrocie z Paryża, starał się nieszczęsnej Lidze z góry wskazać inne możliwe rozwiązania: — wspomniał o wyroku komisji prawników lub o arbitrażu ze strony jakiejś neutralnej osobistości. Usłużni, zaś (może zbyt usłużni) Niemcy, osobistość taką już podsuwają, proponując arbitraż papieża. Jak taki arbitraż wypadłby dla Polski łatwo się domyślić, znając n. p. bezstronny sąd mons. Ogno, reprezentującego niewątpliwie aktualny kurs polityki Stolicy Apostolskiej. Wprawdzie przeniesienie sprawy na sąd komisji prawników lub jednego arbitra byłoby niewątpliwie sprzeczne z tekstem uchwały Rady Najwyższej, przekazującej sprawę górnośląską Lidze Narodów i tylko Lidze, ale dlaczego uchwała Rady Najwyższej miałaby być czemś lepszem niż sam traktat wersalski, który wszak ulega bardzo szerokiej i swobodnej interpretacji ze strony p. Lloyda George'a?

Jak widzimy zatem możliwości jest bardzo dużo, a wszystkie w jednem tylko schodzą się ze sobą: w zwłoce, długiej, bodaj jak najdłuższej zwłoce. Sprawa górnośląska — fakt to nader bolesny, ale zupełnie oczywisty — weszła w stadjum przewlekłe i długo będzie bolączką środkowej Europy. Do faktu tego dostosować się musi i nasza polityka, zresztą bardzo prosta, bo na jasnej i mocnej podstawie traktatu wersalskiego oparta. Konsekwentne jej stosowanie jedynie może wyprowadzić z labiryntu dyplomatycznych zawiłości, jakie się wokół sprawy górnośląskiej nagromadziły.

II. SPRAWY WILEŃSKIE.

Równocześnie z początkiem sprawy górnośląskiej rozgrywać się będzie przed forum Ligi dalszy akt sprawy wileńskiej. Tak bo dziwnie się jakoś składa, że jedynie Polska i jej sprawy dostarczają materjału obradom Ligi i stanowią jej faktyczny raison d'etre. Gdańsk, Wilno, Górny Śląsk — to jedyne problemy serjo, któremi Liga się zajmuje. W sprawie wileńskiej nastąpi akt ważny, może decydujący i sprawozdanie Hymansa z rokowań brukselskich, zakończonych, — jak wiadomo — stanowczą odmową Litwy i warunkową bo z zastrzeżeniami zgodą Polski na wzięcie za podstawę rozwiązania sprawy wileńskiej i wzajemnego stosunku obu państw t. zw. projektu Hymansa. Od tego, jak wypadnie to sprawozdanie i jakimi zakończy się wnioskami — wiele bardzo może zależeć. Przedewszystkiem rozstrzygnie się, czy w dalszym ciągu Liga będzie starała się doprowadzić do porozumienia polsko-litewskiego drogą mozolnych i długotrwałych bezpośrednich rokowań obu państw, czy też poszuka innych sposobów rozwiązania powierzonej sobie sprawy. Jeśli zapadnie pierwsza decyzja, trzeba będzie niewątpliwe, aby Liga wywarła całą presję na Litwę, i doprowadziła ją do przyjęcia projektu Hymansa za punkt wyjścia do dalszych rokowań. W drugim wypadku wrócić chyba wypadnie do konsultacji woli ludności i wzięcia jej za podstawę werdyktu.

To ostatnie ogromnie zostało ułatwione. Strona polska zjawi się w Genewie bardzo wzmocniona i poparta moralnie uchwałami sejmików i Rad miejskich ziemi wileńskiej. Uchwały te, wykazujące ogromną dążność do połączenia się z Polską i parcie do jak najśpieszniejszego załatwienia nieznośnego prowizorjum stanowią bardzo poważny substrat do rozważań Ligi, dając jej jasny dowód po czyjej stronie w sporze polsko-litewskim stoi ludność Wileńszczyzny. Dla Ligi Narodów, urodzonej z wilsonowskiego hasła o samostanowieniu narodów o sobie, argument o woli ludności, musi odgrywać decydującą rolę.

Skoro więc opór litewski zamyka drogę do porozumienia nic innego nie pozostaje, Lidze, jak tylko albo opór ten przełamać, albo, zgodnie z wolą ludności przyznać Wileńszczyznę Polsce. Po jakiej drodze pójdzie Liga?

Nota Hymanse do Polski nie świadczy o tem, aby Rada Ligi miała zamiar zrezygnować łatwo z chęci doprowadzenia do bezpośredniego porozumienia. Należy się zatem spodziewać, że Rada Ligi poleci wznowić rokowania i będzie starała się doprowadzić je do rezultatu. I ta więc sprawa wejdzie na tory długich i przewlekłych układów i targów. I tak w Genewie zbiegną się dwie najważniejsze sprawy państwowe Polski i obie, według wszelkiego prawdopodobieństwa nie doczekają się tam definitywnego załatwienia.

Alfa.

—oo—

Kula orężem politycznym.

ŚMIERĆ MACIEJA ERZBERGERA.

Zamach morderczy, który przeciął życie b. ministra skarbu i przywódcy centrum katolickiego, posła do parlamentu niemieckiego Macieja Erzbergera, jaskrawe światło rzucą na obecne stosunki polityczne w Niemczech, gdzie kula, wypadek na zachodzie niesłychany, częstszy na południowym-wschodzie, staje się sposobem rozstrzygania walki politycznej, a w świetle tem okazuje postać najbardziej do niedawnego wpływowego i znaczącego — i najbardziej wskutek tego znienawidzonego polityka republikańskich Niemiec.

Zrazu nauczyciel ludowy, później agitator partyjny, ten żywy, niestrudzony w działalności, wszędzie wtykający nos i wszędzie maczający palce — południowy Niemiec, człowiek bardzo zdolny, niezwykle ambitny, sprytny i ruchliwy wszedłszy, nie mając jeszcze lat 30, do parlamentu niemieckiego, w tem poważnem i ociężałem ciele, dzięki swojej, jak mówiono „Frechheit" pracowitości i zaglądaniu we wszelkie szpary, staje się groźnym i niebezpiecznym. Była to natura bojowa, w której nic nie było spiżowego, nic z katońskiej pozy i usposobienia, wszystko było ruchem i działaniem. Zdobywa sobie imię walką w sprawie nadużyć w koloniach. wobec Polaków, jako centrowiec i Niemiec południowy, Szwab, zajmuje bardziej objektywne stanowisko.

Wojna wyniosła go na szczyt życia politycznego. Po krótkim okresie hołdowania ideom aneksjonistycznym, staje się głową obozu pokojowego, autorem znanej rezolucji pokojowej — Reichstagu, czego następstwem staje się, iż podpisuje imieniem Niemiec rozejm. Niemieccy konserwatyści, hakatyści, imperjaliści i junkrzy, sprawcy odosobnienia Niemiec i ich klęski, wskazywali na Erzbergera jako na przyczynę upokorzenia, gdy on był tylko tym, który wychylił czarę, napełnioną przez innych.

Reakcyjno-wojenny obóz niemiecki miał głębsze po temu powody, by nienawidzieć Erzbergera.

Erzberger, od początku swej działalności demokrata i przywódca skrzydła demokratycznego w centrum, walczącego coraz to skuteczniej o wpływy w łonie stronnictwa z jego arystokratyczno-junkierską prawicą — w czasie wojny stał się po politykach starej daty — Hertlingu, Spahnie, Roerenie — dyktatorem partji, co więcej, głową obozu pokojowego, republikańskiego i demokratycznego w Niemczech. On to jest głównym twórcą większości rządowej, złożonej z socjalistów, większości, centrum i demokratów, która dotąd w Rzeszy niem...—, mimo ataków najzaciętszych ze strony konserwatystów niemieckich sprawuje rządy. On to, jako minister skarbu, obciążył podatkami przedewszystkiem wielkich kapitalistów i posiadaczy — i to w głównej może mierze sprawiło, że nazwisko Erzbergera stało się najbardziej znienawidzonem w prawicowych sferach niemieckich, czemś równoznacznem z Lucyperem, zdrajcą i bandytą.

Pracowała nad tem prasa prawicowa niemiecka, bratnio podobna do naszej prasy endeckiej w obrzucaniu kalumnjami i zohydzaniu przeciwników, w szerzeniu i pogłębianiu partyjnej nienawiści. Wskutek ciężkich postawionych mu za-

---

MICHAŁ ROLLE. 4

Niewiasty kresowe.

—o—

(Ciąg dalszy).

Klęła stale — jak dragon — po śmierci siostry odesłała cichą, zahukaną matkę bez ceremonji do izby czeladnej, gdzie nieszczęśliwa staruszka wśród „poddanych" spała i jadała w piekarni, tam też zgasła pewnego dnia bez słowa skargi lub żalu, a skromny pogrzeb urządziła jej własnym kosztem i staraniem służba dworska, popłakując nad losem dobrej pani w ukryciu, by broń Boże łez tych poczciwych nie dojrzało zwierzę w ludzkiem ciele.

„Panienka" nie spieszyła się bynajmniej z odwiedzeniem ciała matki, w dniu zaś pogrzebu wyruszyła w pole na polowanie z chartami na zające.

Niebawem pożegnał ten świat, szary dań i smutny, szwagier panny Marjanny, unosząc do grobu na grzbiecie niejeden ślad panieńskiego harapa.

Stosunki gruntownej uległy zmianie; pańszczyznę zniesiono, majątek przeszedł na siostrę, szwagra, więc i pannie Marjannie cofnięto wreszcie drakońskie rządy, pozbawione krzty serca, przeznaczając jej w dożywocie mały dworek, parę koni, kilka krów, stadko owiec i niewielki ogródek owocowo-warzywny, w którym tu i ówdzie wychylały się nieśmiało z pośród trawy wzgardzane przez nią kwiaty.

Nie chorowała nigdy. Stroniąc zapamiętale z zawziętym jakimś uporem od kościoła i konfesjonału, modliła się stale rano i wieczorem bądź stojąc, bądź siedząc, gdy już nogami na starość włóczyć nie mogła.

Klątwy w jej ustach wywierały na otoczeniu wrażenie bardzo przykre, wszelkie jednak prośby i perswazje najmniejszego nie odnosiły skutku: u miała być głucha jak przysłowiowy pień.

Pewnego razu atoli i panna Marjanna uczuła lęk, przelotny co prawda, chwilowy, ale i taki przemijający objaw należał u niej do rzadkości.

Siedziała na ganku swego dworku z czternastoletnią kuzynką, uroczym podlotkiem, roześmianym i zaróżowionym, jak ten rozkoszny dzień lipcowy, pełen ożywczych promieni słońca i woni kwiatów sąsiednich pól i łąk.

— Motruna! — huknęła tubalnym głosem. — Przynieś mi kapciuch z tytoniem.

Nieodstępna służąca spełniła „duchem" rozkaz „panienki".

— A gdzie papierki brudasie?! bodaj cię jasny piorun trzasł!!

W tej chwili z przeczystego nieba strzelił piorun, uderzając w płynący o kilkaset kroków Dniestr.

Panna Marjanna zbladła, jak ściana; pod podołkiem zadrżały nogi; cały babiniec przerażony umknął do izby, gdzie roje natrętnych much, nie zwracając najmniejszej uwagi na ów fenomen w naturze, brzęczały donośnie. Ich nawet kapłanka tego ogniska nie wyprowadzała z przyjętego trybu życia.

— A co panno Marjanno? — zapytał uniżenie rządca.

— Dajcie spokój! Widzę, że z takim starym durniem nie ma żartów.

Podlotek, usłyszawszy podobne bluźnierstwo, pomknął, — zatknąwszy uszy — ku oknu, skąd oczekiwał nowego gromu. Rządca machnął ręką i trzasnąwszy drzwiami poszedł do zwykłych, codziennych zajęć, nie pragnąc wszczynać dalszych dyskusji ze „starą wariatką". Motruna zaszyta w ciemnym kącie za szafą, szeptała gorączkowo słowa modlitwy. Panna Marjanna, splunąwszy po furmańsku, zaćmiła grubego, niezbyt wonnego papierosa...

Siłę posiadała nadzwyczajną. Żyjący dotychczas naoczni świadkowie jej popisów, zarzęczają, iż uderzeniem głowy — już jako 95-letnia staruszka — rozbijała jodłowe drzwi. Deski rozlatywały się w drzazgi, choć czoło panny Marjanny pokrywało się widocznem zaledwie zaczerwienieniem.

Całą nienawiścią swej dzikiej, pierwotnej natury obdarzała księcia Bismarcka, na którego wspomnienie harap, trzymany w okazałej dziewczej łapie, poczynał wykonywać znamienne ruchy, a wargi zaciskały się złowrogo. Antypatja dla wszechwładnego kanclerza Niemiec stanowiła chyba jedyną wspólną cechę, łączącą polsko-rosyjskiego dziwoląga kresowego z polskim światem niewieścim, tak różnym pod każdym innym względem z panną Marjanną. (C. d. n.)

rzutów wyzyskiwania wpływów politycznych dla wzbogacenia się, do czego później dołączyły się zarzuty fałszywego oszacowania swego majątku wobec władz i krzywoprzysięstwa, wystąpił Erzberger ze skargą przeciw głównemu swemu antagoniście, byłemu liberałowi i towarzyszowi pracy Bethman-Holwega, b. zastępcy kanclerza, dzisiejszemu ultra-konserwatyście, Helfferichowi. Z procesu Erzberger nie wyszedł bez skazy, po długich jednak dochodzeniach najważniejsze zarzuty zostały uchylone. Erzberger musiał złożyć teke skarbu i mimo, że przy ostatnich wyborach do parlamentu uzyskał mandat poselski, musiał do wyjaśnienia sprawy powstrzymać się od udziału w życiu politycznem.

Chwila jego powrotu na arenę polityczną stawała się coraz bliższą. Erzberger począł ogłaszać artykuły. Było rzeczą ogólnie wiadomą, że obecny kanclerz niemiecki Wirth był jego bliskim przyjacielem i znajdował się pod jego wpływem. Erzberger byłby jeszcze odegrał wybitną rolę w Niemczech — do innej ten człowiek większy mający wpływ i znaczenie od podstępnego lisa i chorągiewki, socjalisty Scheidemanna, od zmarłego niedawno subtelnego socjologa i literata, demokraty Naumanna, od trzeźwych lecz przeciętnych polityków socjalistycznych Eberta, Hermana Müllera i i., ten człowiek nie byłby się w stanie ograniczyć. Kula, owoc zajadłej kampanji prawicowej, bardziej celna od poprzedniczki swej z pierwszego zamachu, udaremniła jego powrót do Reichstagu i do polityki.

Jest rzeczą znamienną, że w obecnej chwili partie reakcyjne, prawicowe, są w metodach walki partyjnej najbardziej bezwzględne, w fanatyźmie najbardziej zacietrzewione i najbardziej óglądające się na ład i dobro państwa. Odnosi się to na równi do niemieckich „deutschnationalów“, włoskich faszistów, francuskich kamelotów króla, jak i do polskich, czeskich i ruskich endeków. Pragnęlibyśmy jednakowoż być wyjęci z pod międzynarodowych metod działania tej czarno-czerwonej międzynarodówki i od krwawych następstw, których one stają się powodem.

Kosów, z końcem sierpnia. **W. J.**

—oo—

Fala strajkowa a paskarstwo

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, dnia 28. września.

(K) Od dłuższego czasu w sferach rządowych jest omawiana szeroko sprawa zatamowania rozwielmożniającej się spekulacji. Urząd walki z lichwą i spekulacją nie wypełnił pokładanych nań nadziei i nie przyczynił się prawie zupełnie do opanowania sytuacji. Stan rzeczy egzestujący zaostrzony potęgującą się falą drożyzny odbił się żywem echem na ostatnich paru posiedzeniach Rady ministrów. Sprawa walki z wyzyskiem stawała w nowem świetle wobec przejścia do systemu wolnego handlu. Postawione przez p. ministra aprowizacji w tym względzie daleko idące wnioski spotkały się z żywym sprzeciwem większości Rady ministrów, co zaś dziwniejsza, główny opór spotkały w osobie ministra reprezentującego czynnik robotniczy i miejski. Wydane ostre rezolucje przez Radę ministrów przedstawiają sie raczej jako pobożne życzenia, niżeli jako konkretne wnioski, któreby miały stać się tamą przeciw rosnącej drożyźnie i wyzyskowi.

—

Co mówią o ordynacji wyborczej?

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, dnia 28. września.

(K) Zgłoszony projekt ordynacji wyborczej wejdzie w niedalekiej przyszłości na porządek dzienny komisji sejmowych. Z okazji tego projektu szykuje się poważna batalia, która jednak prawdopodobnie rozegra się głównie nie około zasad samego projektu, prawie nie różniącego się od uprzedniej ordynacji, ile około kwestji podziału terytorjalnego. Są duże obawy, że kwestia ta przeciągać się będzie jeszcze dość długo, nie pozwalając na dokonanie wcześniejsze wyborów, jak w maju lub czerwcu przyszłego roku.

Sprawa podziału województw.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, dnia 28. września.

(K) Poseł Erdmann i komisja administracyjna zbiera w żywem tempie materjały mające posłużyć do ostatecznego rozpatrzenia sprawy podziału na województwa. Dotychczas projekt Erdmanna spotyka się na ogół z bardzo przychylną opinją, a krytyka jego ogranicza się jedynie do różnych względów lokalnych.

—oo—

Czeskie uprzejmości.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, dnia 28. września.

(K) Zabiegi decydujących sfer politycznych czeskich idą coraz to mocniej po linji zbliżenia się do Polski. Nadchodzące raporty stwierdzają cały szereg propozycji konkretnych, czynionych z tamtej strony. Wszystkie propozycje pomijają milczeniem zasadnicze momenta porozumienia i w ten sposób, obracając się jedynie w sferze bliżej nieokreślonych uprzejmości nie wytwarzają trwałej podstawy dla istotnego porozumienia. Tego rodzaju żonglowanie różnemi projektami może trwać tylko przez niedługi przeciąg czasu.

—

Sprawy czeskie.

Wydalania z Czechosłowacji. — Czescy komuniści wichrzą w Poznańskiem. — Alarmy czeskie o ruskich legjonach. — O królu Horthym. — O tunelu agitacyjnym Madjarów.

Władze czeskie w dalszym ciągu wydalają robotników polskich z okręgów przemysłowych państwa. Wskutek tego w ostatnim czasie powracają wyrzuceni z Czech robotnicy, którzy pracowali w tamtejszych zakładach przemysłowych od kilkunastu lat. Również z powodu kryzysu przemysłowego, jaki panuje w zagłębiu ostrawskim, robotnicy polscy z powodu braku zajęć masowo wracają do Polski.

*

Czeska organizacja komunistyczna ze słynnym Muną na czele, stara się działalność swoją rozszerzyć na ziemie polskie i jak donosi „Goniec Wielkopolski“ objawy tej niszczycielskiej pracy komunistycznej występują pomiekąd w Poznańskiem. Ostatnie zaburzenia w Poznaniu miały być, jak słychać, zainscenizowane przez czeskich komunistów, na spółkę z „deutschbrüderami“, których bardzo wielu w Poznaniu się gnieździ. Organizacja Muny bierze pieniądze od bolszewików i Niemiec na szerzenie propagandy w Europie.

*

Praskie „Lidove Noviny“ donoszą z Użogrodu, że w okolicy Stanisławowa b. gub. Rusi zakarpackiej za czasów rep. węgierskiej, dr. Stefan tworzy legjony ruskie przeciw Czechom, ba, ku zmartwieniu rządu czeskosłowackiego, urzędnik salinarny z Akny Stanny, Kos, uciekł z posady, by objąć w legjonach szarżę kapitana. Nowy kwiatek do blag o legjonie węgierskim, czy zakonspirowanej we wsch. Małopolsce armji gen. Januszkiewicza (?!), o której tyle nabajały gazety praskie.

*

Drugą serję artykułów niepokojących Czechosłowację zrodziła wiadomość, że adm. Horthy, zażarty wróg Czech, razem ze swą prawą ręką, krwawym Pronayem, knowa zamach stanu w Budapeszcie. Między Dunajem a Cisą, na najczystszym madjarskim „Alföldzie“ rekrutują faszyści węgierscy t. zw. „Przebudzeni Madjarzy“ armję, która ma wprowadzić Horthy'ego na tron. Oczywiście gdyby udało się „Przebudzonym“ osadzić w „Kiraly-palota“ budapeszteńskiego Murawjewa, wzięłiby się do Czechów inaczej niż bożyszcze „legitymistów“, pjaczyna Karol IV. — lub kandydat opozycji arcyks. Józef, czy zwolenników federacji bawarsko-austrjacko-węgierskiej Wittelsbach, którzy są związani różnemi konwencjami.

*

Najhumorystyczniejszem z kłopotów Czech jest odkrycie, że kopalnie węgla w Salgotarian (pograniczna miejsc. Węgier płn., pamiętna dla wielu Lwowiaków z czasów bł. p. c. i k. 30 pp.) mają sztolnie głębokie pod terytorjum czeskie, kopią czeski węgiel i wywożą szybami swymi, a mając komunikacje ze sztolniami kopalń czeskich, podziemnymi korytarzami przepuszczają w dowolnej ilości agitatorów Horthy'ego.

—oo—

Z prasy ruskiej.

KONIEC MARKOTUNA.

„Ridnyj Kraj“ notuje pogłoskę, że znany paryski komitet rosyjski Ukrainy, w którym zasiadali działacze lwowscy z „Diła“, kończy swą bezowocną działalność.

Z KOŁOMYJSZCZYZNY.

„Wpered“ notuje, że starostwo zwróciło się do gmin, wsuniętych klinem w Rumunję z zapytaniem, czy chcą należeć do Rumunji na wypadek regulacji granicy polsko-rumuńskiej. Huculi odrzekli, że nie życzą sobie tego i zaprotestowali przeciw zmianom takim.

„DALSZY CIĄG ZACZĘTEGO DZIEŁA“.

Taki tytuł daje „Wpered“ artykułowi rejestrującemu trzy fakty: zniesienie utrakwizacji seminarjów, wykup większych obszarów pod parcelację i zaprowadzenie policji państwowej we Lwowie. Tem „zaczętem dziełem“ — to ugoda polsko-ruska, a „dalszym ciągiem“ — powyższe zarządzenia.

CZESI WYRZEKAJĄ SIĘ UKRAIŃCÓW?

„Ridnyj Kraj“ podaje informację od jakiegoś reemigranta z Czech, że rząd czesko-słowacki przestał płacić żołd żołnierzom ukraińskim.

—oo—

Zapowiedź wielkich demonstracji drożyźnianych w Bawarji.

Pisma niemieckie donoszą, że w Monachium przygotowują się do wielkich demonstracji przeciwko wzrastającej drożyźnie. Partje socjalistyczne zapowiadają wydarzenia, jakich jeszcze dotychczas w Monachium nie widziano. Prezydent policji przygotował na wszelki wypadek karabiny maszynowe i pancerne automobile. Rząd wydał odpowiednią odezwę do ludności zapowiadając energiczną walkę z drożyzną. Zabiegi te jednak nie wywołują żadnego wrażenia. Atmosfera jest bardzo podniecona i wszyscy z trwogą oczekują wielkich wydarzeń.

—oo—

Komuniści wiedeńscy nie mają funduszów.

Wiedeński komunistyczny organ przyznaje się otwarcie, że nie ma pieniędzy i partja będzie zmuszona nałożyć podatek na swoich wyznawców. Trzecia międzynarodówka, która ich finansowo popierała, nie jest w stanie dać więcej. Widocznie złote źródła moskiewskie skutkiem głodu i posuchy wyschły zupełnie i bakcylowi komunistycznemu grozi śmierć.

—oo—

Zwycięstwo Albanji.

Przed kilkoma miesiącami zwróciła się delegacja albańska w Paryżu do Wydziału Ligi narodów protestując przeciw przedłużaniu okupacji grecko-serbskiej i żądając uznania granic Albanji ustalonych przez międzynarodową komisję w 1913 r. Obecnie telegramy donosły, że żądanie to zostało spełnione, a rząd albański przesłał już podziękowanie do głównych stolic koalicji.

W ten sposób zamknięty zostaje epizod albański wojny światowej. Albanja, która była członkiem Ligi narodów, jako państwo niepodległe i suwerenne zostaje także uznana de jure. Stało się to tak późno głównie z powodu oporu Włoch, które uznając pozornie prawo Albanji do niepodległości, nie chciały jednak zrzec się praw

specjalnych do tego kraju i w tym duchu działały w kancelarjach europejskich. Naczelnicy włoscy nie mogli zapomnieć wyrzucenia wojsk włoskich z Walony i nie przestają zarzucać Giolettiemu i Sforzy zaniedbania sprawy tego „klucza Adrjatyku".

Obok Włochów nie mniejsze były pretensje serbskie i greckie. Pasicz powoływał się na obietnice z 1918 r. i na prawa cara Duszana, żądając Skutari i ziem, położonych na prawym brzegu Driny białej. Belgrad marzył o wielkiej linji transbałkańskiej, łączącej Adrjatyk z Odessą przez Skutari, Negotin, Bukareszt. Niedawno pewne sfery włoskie skłaniały się nawet do odstąpienia Skutari Serbji w zamian za zrzeczenie się Fiumy.

Grecja pragnęła wcielić Argyrocastro i Koricę.

Rząd albański z Tirany z przerażeniem śledził te usiłowania rozumiejąc, że każde ustępstwo na rzecz jednej, pociągnie ustępstwa na rzecz drugiej i trzeciej strony. Obecny swój sukces zawdzięcza Albanja głównie wpływowi rządu angielskiego, który pragnie przedewszystkiem spokoju i niedwuznacznie dał do zrozumienia Rzymowi, że polityki jego w Albanji nie pochwala. Fakt ten wpłynął na pewne oziębienie stosunków anglo-włoskich.

—o—

Walki na Górnym Śląsku.

Bytom. (EE). Radjo. Organizacje niemieckie otrzymały nowe transporty broni w Gliwicach. Władze koalicyjne skonfiskowały 56.000 naboi karab., 4 skrzynie z naboj. karab. masz., 2 skrzynie rakiet. Liczba napadów band uzbrojonych niemieckich zwiększyła się znowu. Niedawno napadli Niemcy wieś Kujawy. Wojska francuskie przybyły bronić ludności. Wywiązała się walka. 1 Francuz zabity, 1 raniony. Nazajutrz napadli Niemcy wieś Rudziniec w pow. strzeleckim, zostali jednak odparci przez Francuzów. W okolicach powiatu strzeleckiego znajduje się oddział niemiecki, złożony z 2000 Bawarczyków.

—o—

Ludendorff przygotowuje nowy „putsch".

Karlsberg. (PAT). Krążą uporczywe pogłoski o zorganizowanym na większą skalę spisku nacjonalistów niemieckich, na których czele stoi Ludendorff.

Rokowania francusko-niemieckie ukończone.

Paryż. (PAT.) Jak donoszą z Wiesbadenu rokowania pomiędzy Loucherem i Rathenauem zostały ukończone. Jeszcze dziś wieczorem tekst układu zostanie przesłany rządom francuskiemu i niemieckiemu. Umowa składa się z 2 dokumentów. Układ przewiduje powołanie do życia 2 prywatnych towarzystw francuskiego i niemieckiego, które będą pośredniczyły pomiędzy przemysłowcami niemieckimi i poszkodowanymi francuskimi. Drugi dokument mieści w sobie postanowienia dotyczące umowy, jaka ma być zawartą pomiędzy wymienionemi 2 towarzystwami i określa warunki, jakie mają być zachowane przy dostarczaniu materjałów do odbudowy.

Paryż. (PAT.) Układ zawarty w Wiesbadenie przewiduje między innemi, że uiszczanie świadczeń niemieckich w naturze będzie się dokonywało trybem rat rocznych. Równoważnik tych świadczeń w naturze uiszczonych przed upływem odnośnych terminów, będzie obliczony z procentem zwykłym w wysokości 5 proc. Procenta złożone są przewidywane, rozpoczynając od 1. maja 1937, o ileby do tej daty zapłaty przewidziane za świadczenia ziem nie zostały jeszcze w całości dokonane. Prasa francuska nie ujawniając zbyt przesadnego optymizmu, wyraża się jednak o zawartym układzie w sposób życzliwy, podkreślając zwłaszcza jego charakter wybitnie praktyczny., oraz wyrażając uznanie dla zręczności i stanowczości Louchera i dla dobrej woli, jaką ujawnił Rathenau.

—o—

Dla poprawy doli urzędniczej.

Warszawa. (PAT). Rada ministrów w myśl uchwał powziętych na posiedzeniu w dniu 5. sierpnia br. w sprawie poprawy bytu pracowników państwowych, uwzględniając obecne pogorszenie ich materjalnego położenia, postanowiła na posiedzeniu w dniu wczorajszym, co następuje:

1) podwyższyć mnożnik drożyźniany od dnia 1. września 1921 w I. klasie drożyźnianej na 1000, w II. kl. droż. na 900, w III. kl. droż. na 800, w IV. kl. droż. 700 mk.;

2) wypłacić jak najrychlej, a najpóźniej w pierwszych dniach września br. nadzwyczajny jednorazowy dodatek w wysokości przyznanego w miesiącu sierpniu z wyłączeniem I., II. i III. klasy stopni służbowych urzędników państw.;

3) przeprowadzić w ciągu miesiąca września br. z ważnością od 1. sierpnia 1921 zniesienie 5 klasy drożyźnianej i rewizję zaszeregowania miejscowości zaliczonych do 3 i 4 klasy drożyźnianej ze szczególnem uwzględnieniem miejscowości, w których znajdują się stacje kolejowe.

—oo—

TYCZENIE GRANIC WSCHODNICH.

Warszawa. (EE. Radjo.) Ukończono wytknięcie granicy polsko-rosyjskiej na Dźwinie. Część sowieckiej mieszanej komisji granicznej z braku dalszych instrukcji wyjechała do Moskwy.

GŁÓWNA KOMENDA WOJSK KOALICYJNYCH.

Opole. (EE). Radjo. Z powodu powiększenia stanu liczebnego wojsk koalicyjnych na Górnym Śląsku, utworzone ma być specjalne dowództwo główne, na czele którego stanąłby gen. Le Rond.

ARESZTOWANIE WYBITNYCH TERORYSTÓW NIEMIECKICH.

Bytom. (EE.) W Konradce pod Górą św. Anny aresztowano dowódcę niemieckiej „Mordkommando".

W Katowicach aresztowano kap. niemieckiego Hirschwerta, organizatora oddziałów, mających na celu usuwanie wybitnych Polaków.

NOMINACJE.

Warszawa. (EE). Radjo. W ostatnim „Monitorze" ogłoszono nominację p. Stan. Downarowicza na wojewodę wołyńskiego i Kazimierza Olszowskiego, oraz p. Modzelewskiego na delegatów Polski w 2 sesji Rady Ligi narodów.

OTWARCIE GIEŁDY GDAŃSKIEJ.

Gdańsk. (EE). Radjo. Dnia 29. bm. odbyło się uroczyste otwarcie giełdy gdańskiej z udziałem wys. komisarza Hackinga i komisarza Rztej Plucińskiego.

—o—

OGRANICZENIE EKSPORTU.

Warszawa. (EE). Radjo. „Prz. Wiecz." dowiaduje się, że w najbliższych dniach min. przemysłu i handlu wyda rozporządzenie, ustanawiające zakaz wywozu bez specjalnego pozwolenia urzędu przywozu i wywozu następujących artykułów: skór surowych bydlęcych i kozich, wikliny, lnu i konopi.

LIKWIDACJA STRAJKÓW.

Dzień 29. bm. nie przyniósł zmian w przebiegu strajku. Wczorajsze narady z przedstawicielem ministerstwa pracy wykazały, że 10 proc. dodatku dla urzędników miejskich stanowi ostatnią granicę, której rząd przekroczyć nie może.

Warszawa. (PAT). Trwający od pół miesiąca strajk robotników we fabrykach amunicji „Pocisk" został dziś zakończony.

Warszawa. (PAT). Tramwaje strajkują nadal. Dziś otrzymało S. S. S. wezwanie, aby przystąpiło do oczyszczenia miasta. Pracownicy miejscy zatrudnieni na stacji filtrów strajkują w dalszym ciągu. Pracę zaś wykonują zastępczo członkowie S. S. S. pod kierunkiem władz wojskowych. Do oczyszczenia filtrów sprowadzono oddział saperów. W szpitalach miejskich trwa w dalszym ciągu strajk częściowy. Urzędnicy magistratu warszawskiego dziś w dalszym ciągu nie stawili się do pracy.

Warszawa. (EE.) Strajk na obszarze dyrekcji poznańskiej i gdańskiej został całkowicie zlikwidowany. Tylko w Łodzi i Sosnowcu sytuacja niezdecydowana, co jednak niema wpływu na ogólne położenie.

W NIEMCZECH SZERZĄ SIĘ STRAJKI.

Hannower. (EE). Radjo. Związek zawodowy robotników w Weimarze ogłosił strajk generalny. Nadeszły tu wiadomości, że to samo proklamowały zawodowe związki robotnicze w Westfalji, oraz na pograniczu francuskiem. W całych Niemczech odbywają się masowe demonstracje przeciw drożyźnie i zarządzeniom fiskalnym rządu.

WALKI AUSTRO-WĘGIERSKIE.

Wiedeń. (PAT.) W niedzielę popołudniu uzbrojony oddział węgierski napadł na dworzec w Sopronu (Oedenburg) i wstrzymał ruch kolejowy. Dworzec obsadzili Węgrzy pod dowództwem por. Hoyoss, należącego do Związku „budzących się Węgier". Oddziały węgierskie idą w kierunku zachodnim. Pod Pinkafeld i Agendorf przyszło do starcia z żandarmerją austrjacką. Po obu stronach są straty w ludziach.

Wedle urzędowych wiadomości żandarmerja austrjacka wkraczając do Węgier zachodnich napotkała w okolicy Friedberga na zbrojny opór węgierski i musiała się cofnąć. Po stronie węgierskiej jest kilku rannych.

Budapeszt. (PAT.) Rząd węgierski zarządził ewakuację terenów zachodnich Węgier, przyznanych Austrji.

WOJNA GRECKO-TURECKA.

Konstantynopol. (PAT.) Komunikat oficjalny: Ataki tureckie na Tulu-Bunar w odcinku Kara Hissar spowodowały poważne straty wojsk greckich. Wedle ostatnich, jeszcze niesprawdzonych wiadomości, prawe skrzydło greckie, zamierzające przekroczyć rzekę Sakarję, poniosło ciężką klęskę, z powodu której armja grecka znalazła się w sytuacji krytycznej.

Konstantynopol. (PAT.) Obchodzono tu uroczyście zwycięstwo Turków nad rzeką Sakarją.

Paryż. (PAT.) Grecy przekroczyli rzekę Ghourk, odrzucili ataki tureckie, poczem po zaciętych walkach zajęli pozycje na południe od Karadji.

NAJDROŻSZA KONFERENCJA.

Waszyngton. (E. E.) W tutejszych kołach politycznych utrzymują, że koszta konferencji waszyngtońskiej w sprawie rozbrojenia wyniosą około 2 i pół miljona dolarów.

WOJNA ANGIELSKA W INDJACH.

Kalkuta. (PAT). Wojska angielskie rozpoczęły planowe operacje przeciwko zbuntowanym szczepom Moplah. Po stronie zbuntowanych straty wynoszą podobno około 700 zabitych i rannych.

PIRUETY DYPLOMATYCZNE.

Genewa. (EE.) „Journal de Geneve" wypowiada się, że delegaci poszczególnych państw znajdują się ponownie na terenie Ligi narodów. Niewątpliwie otrzymali oni dyrektywy od swych rządów i będą się starali sprawić, aby ich zdanie przeważyło. Jednakże sporne tendencje poszczególnych delegatów będą łagodzone przez ogólne dążenia do porozumienia. Gra będzie trudna, lecz od niej zależy przyszłość Ligi narodów, jej powaga i jej naczelna rola w pacyfikacji świata.

Po zamordowaniu Erzbergera.

ŚLEDZTWO.

Wiedeń. (PAT.) Wczoraj rano odbyło się badanie na miejscu zamordowania Erzbergera. Śledztwo wykazało ślady wiodące do Konstancji, do hotelu Barbarossa. Stwierdzono, że mieszkali tam dwaj młodzi ludzie, jeden pod nazwiskiem Markgraf, a drugi pod nazwiskiem Pare. Obaj wypytywali się bardzo szczegółowo o rozkład pociągów do Griesbach.

POGRZEB ERZBERGERA.

Berlin. (PAT.) Zwłoki Erzbergera będą przewiezione nie do Berlina, lecz do Biberach, gdzie w środę odbędzie się pogrzeb.

NAGRODA ZA WYKRYCIE MORDERCÓW ERZBERGERA.

Berlin. (PAT.) Rząd rzeszy wyznaczył za wykrycie sprawców mordestwa Erzbergera 100.000 mk., gdyż liczy się z możliwością motywów politycznych.

Wiadomości telegraficzne.

Komisja Ligi nar. do spraw hygieny odbyła pierwsze posiedzenie, w którem wziął również udział polski min. zdrowia p. dr. Chodźko. (Genewa, EE.)

Wyjaśnienie Watykanu w sprawie „biskupa" Bociana. Warszawa. (PAT). Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje wedle doniesienia poselstwa polskiego przy Watykanie, że kardynał sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej oświadczył kategorycznie: Fakt, że Ojciec Św. uznał za odpowiednie rozkazać, ażeby ks. biskup Bocian nie sprawował żadnej jurysdykcji, pozbawił ks. metrop. Szeptyckiego prawa udzielania ks. Bocianowi jakiejkolwiek władzy biskupiej. Tu jedynie może być mowa o zwyklej jurysdykcji kapłańskiej, nie zaś biskupiej. Tytuł biskupa łuckiego, nadany ks. Bocianowi, jest tylko nominalny, gdyż nie ma diecezji łuckiej obrządku greckiego.

Z tego jasno wynika, że poseł Kozłowski słusznie uznał wyjaśnienia Watykanu za wystarczające i że wszelkie czynione mu z tego powodu zarzuty nie mają realnej podstawy.

Sprawa kolei gdańskich. Gdańsk. (PAT). W sprawie kolei gdańskich spodziewane jest w najbliższych dniach nowe dodatkowe zarządzenie wysokiego komisarza. Dotyczy ono wypłaty sum należnych Gdańskowi od Polski, sprawy utrzymywania urzędników i robotników, gwarancji co do praw języka polskiego, kwestji walutowej itd.

Luendecja ma głos. Warszawa. (PAT.) Narodowy Związek ludowy wydał odezwę, w której wskazuje, że poważne niebezpieczeństwo grozi Polsce ze strony międzynarodowej rewolucji. Wzywa społeczeństwo do walki z agentami niemieckimi i bolszewickimi i oddawania agitatorów w ręce władzy.

Zamach na królewicza jugosławiańskiego. Praga. (PAT.) „Narodni Listy" donoszą, że wczoraj wieczorem w pobliżu stacji Parkany aresztowano pewnego **Serba**, który zeznał, że czyhał na życie ks. Jerzego, przejeżdżającego tą linją do Karlsbadu. Dalsze szczegóły trzymane są w tajemnicy.

Rewolucja w Peru. La Pas. (PAT.) Ruch rewolucyjny w Peru wzmaga się.

—oo—

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Róży Limańsk.; gr. kat Myrona m. Jutro rz. kat. NPM. Częstoch. Rajm.; gr. kat. Flora i Ławra. Wschód słońca 4·37, zachód 6·13.

Repertuar teatru miejskiego.

We wtorek »Kobieta bez skazy«, komedja Zapolskiej.
We środę »Kobieta bez skazy«.
We czwartek »Straszny dwór«, opera Moniuszki — debiut M. Korczak.
We czwartek „Dziewczyna z Holandji", operetka.

—o—

Repertuar Bagateli lwowskiej:

Dziś po raz ostatni: 1) Prolog. 2) Gra w durnia z p. Białkowską. 3) »Król się bawi« z prem. teatr. warsz. K. Hanuszem.

Jutro premiera z Wielkiej rewji pt. »No! No!« z p. Folańskim.

We Lwowie.

— **Deputacja szkoły morskiej w Tczewie** z podpor. J. Ziółkowskim, bawi we Lwowie, by odebrać dar obywatelstwa lwowskiego dla pochrześniaka grodu naszego — statku szkolnego „Lwów" — a mianowicie banderę i widok miasta, który zawiśnie w kajucie statku. 4. września odbędzie się uroczyste podniesienie bandery „Lwowa" w Gdyni. Miasto nasze, choć najbardziej śródlądowe w Polsce, śle z banderą życzenia pierwszej szkole polskich sterniczych, śledząc pilnie postępy żeglarstwa polskiego. Dzięki uprzejmości p. ppor. Ziółkowskiego otrzymaliśmy szereg informacji o szkole morskiej i o statku „Lwów", którymi nie omieszkamy podzielić się z czytelnikami.

— **Na rzecz obrony Górnego Śląska** złożyli pracownicy kolejowi lwowskiego okręgu dyrekcyjnego w czasie od 1. stycznia do 1. sierpnia br. kwotę 1,586.853 marek polskich, którą to kwotę dyrekcja przesłała w całości Komitetowi Obrony kresów zachodnich we Lwowie, pl. Marjacki 10.

— **Pod adresem komisji elektrycznej.** Ze sfer urzędniczych piszą nam: Podwyżkę cen biletów jazdy tramwajowej odczują w pierwszym rzędzie pracownicy państwowi, którzy dla nowego cennika nie znajdą pokrycia wygórowanych kosztów jazdy tramwajem. Rzecz ciekawa, że żadnemu z członków komisji nie wpadło do głowy, ażeby dla pracowników państwowych wymyśleć jakąś zniżkę, którąby na budżecie magistrackim nie tak bardzo zaważyła. Zniżki mają robotnicy, pracownicy magistraccy, a pracownicy rządowi uważani są za obcych, względem których miasto powinno mieć pewne zobowiązanie.

— **Z Teatru.** Dziś premjera rozgłośnej komedji G. Zapolskiej „Kobieta bez skazy" z pp. Rasińską i Trapszo w głównych rolach.

We czwartek, 1. września „Straszny dwór" (debiut p. Marji Korczak, uczenicy zaszczytnie znanej szkoły p. Kliszewskiej w Krakowie).

W piątek „Dziewczyna z Holandji".

W sobotę drugi gościnny występ Jana Majerskiego.

W Teatrze Małym sezon rozpocznie się w najbliższych dniach „Fircykiem w zalotach" Zabłockiego w reżyserji Henryka Barwińskiego.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne.** We środę dnia 31. sierpnia br. o g. 4 popołudniu odbędzie się wycieczka członków w celu zwiedzenia akcyjn. lwowskich browarów przy ul. Kleparowskiej. Punkt zborny przystanek tramwajowy obok kościoła św. Anny.

— **Związek szoferów.** W niedzielę odbyło się posiedzenie Związku szoferów, na którem poruszono żywotną dla nich kwestję składania państwowych egzaminów szoferskich. Związek uchwalił przyłączenie się do PPS. (dotychczas był bezpartyjnym), spodziewając się przez to poruszenia powyższej sprawy w Sejmie przez posłów partji.

— **Czy napady nie ustaną?** Bandyci jacyś napadli w Kulikowie głuchoniemego Nemeczę Wincentego, lat 23, pobili go i obrabowali z posiadanej sumy 15.000 mk. Pobity przywlókł się na Kleparów, skąd go skierowano na stację ratunkową.

— **Śmiałe włamanie.** Nadzwyczaj śmiałego włamania dokonano wczoraj między godz. 1 a 3 popoł. w aptekarskim Związku wytwórczo-handlowym „Farmacja" przy ul. Piekarskiej l. 1a. Sprawcy po wyłamaniu zamku w drzwiach wchodowych biura, dostali się do wnętrza, z niezamkniętego biurka wyjęli klucze do pokoju kasowego o drzwiach stalowych, otworzyli pokój i z biurka wyjęli kasetę, zawierającą 352.392 mk. Dotychczas sprawców nie złapano. Znajomość rozkładu pokoji i miejsca wskazuje, że byli to prawdopodobnie „domowi" złodzieje.

— **Fatum nad złodziejem.** Aj. pol. Mulik aresztował w niedzielę nieodpowiadających jego przekonaniom Kazimierza Batowskiego i Franciszka Wojewodę koło dworca kolejowego. W drodze na inspekcję, Batowski wyrwał się eskorcie i wskoczył na parkan w ulicy Bema, lecz przechodzący dwaj kolejarze ściągnęli niefortunnego akrobatę na ziemię.

Podczas spisywania protokołu z nimi na inspekcji, zjawił się szofer Jan K. ze Stanisławowa i poznał ku swemu nadmiernemu zdziwieniu w Batowskim tego „gościa", który został w pociągu Lwów-Stanisławów oddany jemu w pieczę za „ściągnięcie" portfelu reemigrantowi amerykańskiemu. Przed stacją Pałahicze wyskoczył jednak z pociągu na to, by zostać aresztowanym we Lwowie. Oprócz tego okazało się, że Batowski jest poszukiwany przez policję dla „wyrównania konta". Batowski twierdzi, że podobnie pechowatego dnia nie miał jeszcze w swej praktyce.

— **Poligamiczny delegat.** W kawiarni „Warszawa" w Przemyślu wyprawił onegdaj jakiś adorator wdzięków artystek, lukullusową ucztę dla światka teatralnego. Gdy wszyscy mieli już „dość", kelner przedłożył owemu mecenasowi sztuki rachunek do wyrównania. Na to, podniósł swą osobę gość i tonem wielce dostojnym oświadczył kelnerowi, że jest generalnym delegatem wszystkich wywiadowców całej Polski, a ponieważ jest ich tylko dwóch, żąda więc na tej podstawie 80 proc. zniżki rachunku. Właściciel kawiarni, uradowany możnością wyświadczenia przysługi tak wysokiej personie, zawezwał policję, która w zwyczajny sposób aresztowała delegata. Przy rewizji znaleziono papiery na nazwisko: Mieczysław Korab-Korbut, legitymacje na nazwisko Jerzego Zdanowicza i cztery pieczęcie kasy skarbowej w Sarnach. Jak opowiada, w roku ubiegłym zorganizował kasę skarbową w Sarnach i był następnie jej kontrolorem. W tym czasie ożenił się z Teodozją Dubnowską, lecz z powodu nędznych stosunków finansowych małżeństwo się rozchwiało, żona pojechała do Warszawy, a on począł fabrykować papiery na nazwisko Jerzego Zdanowicza. W czasie najazdu bolszewickiego, pieczątki kasy skarbowej ewakuował do własnej kieszeni, a sam wstąpił do wojska. Podczas pobytu w Krakowie poznał Klementynę Sumara i zaprzysiągł jej wierność przed popem w Krynicy. I znów się powtarza pierwsza historja, żona pojechała do Lwowa, a on fabrykował legitymacje na nazwisko Mieczysław Korab-Korbut. W kabarecie w Przemyślu poznał artystkę Zofię Jasińską i byłby się poraz trzeci ożenił, gdyby na przeszkodzie nie stanęła policja. Podaje, że całkiem naprawdę nazywa się Adam Ryszard Linkiewicz, z zawodu buchalter. Ponieważ policja ma pewne dane, że jest raczej wywiadowcą bolszewickim, przytrzymuje go przeto w areszcie.

— **Nowa plaga.** Służąca Józefa Weinberg, po trzydniowej służbie u Minci Diwer przy ul. Rappaporta, skradła bieliznę, wartości 50.000 mk. — Rachela Sens, zam. przy ul. Źródlanej l. 37, donosi, że służąca u niej Chaja Lanemann skradła nieco gotówki i materję, wartości 16.120 mk. i zbiegła.

W Polsce i na świecie.

— **Zjazd delegatów straży pożarnych,** mający się odbyć w dniu 8. i 9. września br. w Warszawie zapowiada się bardzo licznie. Udział w zjeździe zgłosiło już dotychczas przeszło 1800 uczestników. Komitet zjazdowy prosi za naszem pośrednictwem te straże pożarne, sejmiki powiatowe i magistraty miast, które nie nadesłały swych zgłoszeń w oznaczonym terminie o niezwłoczne przesyłanie ich do biura Komitetu zjazdowego (Al. Jerozolimskie 41, dawny 55), przyczem o delegatów, którzy pragną mieć zapewnione noclegi, zgłoszenia przyjmowane będą tylko do dnia 3. września br. włącznie.

— **Ile kosztuje armja koalicyjna na Górnym Śląsku?** Koszty utrzymania armji koalicyjnej na Górnym Śląsku wyniosiły do 1. sierpnia 9'5 miljarda marek niem.

— **Z Gdańska.** Naczelnik Państwa, w porozumieniu z senatem gdańskim udzielił „exequatur“ konsulowi belgijskiemu w w. m. Gdańsku. Wedle traktatu pokojowego przedstawicielstwo dyplomatyczne bowiem Gdańska, który chciał uchodzić za republikę (Freistaat), a jest tylko wolnem miastem (Freistadt) — należy do Polski.

— **Statystyka Dail-Eireannu.** Parlament niepodległej republiki irlandzkiej (zwany przez Anglików zjazdem sinn-feinistów), składa się z 130 członków, z czego 112 ma kilka conajmniej wyroków na karku, 13 siedziało więcej niż 5 razy za kratkami. Nad 15 wisi groza kary śmierci wielkobryt. sądów polowych.

— **Robotnicy na emigracji.** We Francji północnej w okręgu Sommy pracuje około 30.000 Polaków z pośród robotników, których specjalnie sprowadzono z Polski. Narzekają oni na brak gazet z Polski i książek polskich. To też większość z nudów wydaje prawie cały zarobek na wino, zamiast oszczędzać pieniądze.

— **Ofiary trzęsienia ziemi w Chinach.** W czasie trzęsienia ziemi w Kwantung zginęło 200.000 ludzi. W promieniu 75 mil zostały zniszczone wszystkie domy.

M. K. Ż. Koleje państw. Dyrekcja lwowska.
L. 1268/Z/II. Lwów, dnia 26. sierpnia 1921

Legitymacje pensjonistów kolejowych, ich rodzin, tudzież wdów i sierót.

Dowody tożsamości osoby (legitymacje) austr. wzgl. polskie (koloru szarego) wydane pensjonistom kolejowym, ich rodzinom tudzież wdowom i sierotom straciły ważność z dniem 30. czerwca br. po myśli rozp. ministerstwa kolei żelaznych z dnia 15. marca br. nr. a 3 36/18 zatem nie upoważniają nadal do nabywania biletów po cenie personalnej.

Od 1. lipca br. są ważne tylko nowe przepisane kartonowe legitymacje (koloru jasno-zielonego) o których wydanie należy podawać do odnośnej Dyrekcji dołączając starą legitymację i 6 mkp. w gotówce.

Prezes Dyrekcji kolei państwowych:
w z. Pawluszkiewicz.

Zapowiedziany w swoim czasie pokaz maszyn i narzędzi rolniczych, mających zastosowanie w gospodarstwach zarówno większych, jak i drobnych i zorganizowany przez Małopolskie Towarzystwo Rolnicze, odbędzie się w Podgórzu-Płaszowie pod Krakowem w szopach Filji Wojsk. Okr. Zakładu gospodarczego, mieszczących się tuż przy stacji kolejowej Podgórze-Płaszów. Pokaz trwać będzie przez 3 dni: 5., 6. i 7. września. Szopy otwarte będą dla zwiedzającej publiczności w godzinach od 9 rano do 1 popołudniu i od 3 do 8 wieczorem. Pokaz połączony będzie z demonstracjami, które odbywać się będą bądź w szopach bądź na przyległych do nich polach obszaru dworskiego w Woli duchackiej.

Dojazd z Krakowa koleją albo tramwajem (od przystanku piechotą 10 minut).

Pokaz ten przyczyni się niewątpliwie do rozpowszechnienia udoskonalonych maszyn i narzędzi, które w wysokim stopniu ułatwiają pracę w gospodarstwach rolnych. Spodziewać się też należy, że pokaz wzbudzi wielkie zainteresowanie wśród rolników i licznie będzie przez nich odwiedzany. 6028

KOMUNIKATY.

Wydział Towarzystwa Weteranów z 1863/4 zawiadamia wszystkich kolegów oraz wdowy po weteranach, że asygnaty na pobór deputatów wojskowych wydawane będą od 1. września począwszy, za okazaniem legitymacji w biurze Krakowskiego Towarzystwa asekuracyjnego, ul. 3-go Maja 16. w parterze od 3—5 popoł. Wydawanie asygnat za wrzesień rozpocznie się 31. sierpnia i trwać będzie do 5. września.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Sokoła-Macierzy odbędzie się w środę 31. bm., o godz. 6 względnie 7 wiecz. w wielkiej sali gimnastycznej przy ul. Zimorowicza l. 8. Na porządku dziennym sprawa zaciągnięcia pożyczki hipotecznej i sprawa zlotu w r. 1922, tudzież wnioski wydziału i członków.

Choroby zakaźne w pobliskich gminach. Starostwa sąsiednie stwierdziły **płonicę** (powiat Lwów) w Kleparowie, Pikułowicach i Zamarstynowie, (pow. Rudki) w Chiszewicach, Podhajczykach, Rudkach i Wańkowicach, (pow. Gródek Jag.) w Gródku Jagiellońskim, **tyfus brzuszny)** (pow. Lwów) w Basiówce, Kozielnikach, Lesienicach, Łubianie, Zamarstynowie, Zaszkowie i Zboiskach, (pow. Rudki) w Rudkach i Andryanowie, (pow. Gródek Jag.) w Gródku Jagiellońskim, **tyfus plamisty** (pow. Lwów) w Gajach, Kleparowie i Lesienicach, **czerwonka** (pow. Lwów) w Kuhajowie, Rzęśnie ruskiej i Zamarstynowie, (pow. Rudki) w Wańkowicach, (pow. Gródek Jag.) w Dobrostanach, Domażyrze i Zorniskach.

Fizykat przestrzega publiczność przed stykaniem się z ludnością z gmin zakażonych i zwraca uwagę, że nabywanie u nich artykułów może pośredniczyć w zakażeniu się.

Mleka z tych miejscowości używać tylko po przegotowaniu, a przy tyfusie plamistym, nie wpuszczać do mieszkania (kuchni) z obawy przed robactwem.

KRONIKA SPORTOWA.

„Czarni“ — „Wisła“ (Kraków) 4:1 (3:1).

„Wisła“ zawiodła nadzieje i opinję, jaką sobie ostatniemi zwycięstwami zdobyła. Znana na naszych boiskach z wiosennych wystąpień jako drużyna, grająca składnie, ale bez werwy i tempa, tym razem wykazała już niedomagania techniczne i błędy taktyczne. Pomoc nie dopisała zupełnie, a napad do niej się dostroił. Jedynie obrońcy i bramkarz ratowali honor „Wisły“.

„Czarni“ grali — wprawdzie nie precyzyjnie i elegancko — lecz skutecznie. Zgranie u nich coraz to lepsze, nieporadność i chaos u napadu częściowo wyeliminowane. Najlepszą jest pomoc.

„Czarni“ nacierają od początku i już w pierwszym kwadransie uzyskują 2 goale, „Wisła“ rewanżuje się jednym. Gra jednak nie zyskała na tempie, tak, iż cały match z wyjątkiem ostatnich kilkunastu minut przedstawiał się dość monotonnie. Do pauzy zdobywają „Czarni“ trzecią bramkę, a po zmianie ostatnia. Przy końcu parę ataków „Wisły“ i rzut karny przeciwko „Czarnym“, ale nie wyzyskany przez krakowiaków.

Rozgrywki o mistrzostwo klasy C. okręgu lwowskiego dały dotychczas następujące wyniki: „Pogoń“ III. — „Pogoń“ IV. 14:0 (3:0). „Czarni“ III. — „Czarni“ IV. 1:3.

Matche o mistrzostwo Polski.

„Cracovia“ — Ł. K. S. 7:1, rozegrany w Lodzi, przyniósł spodziewane i ładne zwycięstwo „Cracovji“.

F. B.

NADESŁANE.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

PODZIĘKOWANIE.

Jaśnie Wielmożnemu Panu Doktorowi Witołdowi Ziembickiemu, za wyleczenie mnie z ciężkiej choroby i nader tkliwą opiekę tą drogą składam serdeczne Bóg zapłać. 6033

Marja Karakonowska.

Zwinięcie zastępstwa Polskiego Banku Krajowego w Jarosławiu.

Z powodu zerwania przez Kasę oszczędności m. Jarosławia stosunku z nami, zwijamy na razie zastępstwo powierzone tejże na okręg jarosławski, przydzielając odnośne agendy Filji naszej w Przemyślu, o czem niniejszem zawiadamiamy interesowanych

6010 Polski Bank Krajowy.

Ofiary i pokwitowania.

Złożono w naszej Administracji:

Na Górny Śląsk: Urząd poczt. Cieszanów 1.000, Urzędnicy M. dep. (?) oddziału z okazji ślubu kolegi p. M. Megalasa z p. St. Masztalerzówną zamiast telegramu 690, W. Ch. jako wyg. Zakład 50, Urząd poczt. Zwiniacz 300, W. Kleinówna nieprzyjęte alimenta za czerwiec lipiec i sierpień 420, Kółko amatorskie Jagielnica 2.000, Kółko amat. Sąsiadowice 300, Kwiatkowska Basiówka 100.

Na wdowy i sieroty po Obr. Lwowa: Dziatwa z ul. Potockiego 65 i 69 z przedstawienia 300, Zebrane na zabawie dzieci w Janowie k. Lwowa 392·50.

Na cmentarz Obr. Lwowa: 100 X.

Na fundusz zasiłkowy 2-go odcinka: H. Niziałkówna 1.000.

Na cegiełkę na Wawelu: Referat oświatowy garniz. Łańcut 30.000

Na wdowy i sieroty po naucz. ludowych: Jan Stasieńko 200, zebrane na posiedzeniu w sprawie aprowizac. w Lubaczowie 820

Na ubogich m. Lwowa: Zamiast wieńca na trumnę Z. Altenbergowej wnuki 1.000.

Dla staruszki na operację oczną: A. Zglinnicki 100, N. N. 50, F. Z. Gminna k. Lwowa 150.

Na Dom Zdrowia w Zakopanem: Wych. Kółka geogr. zamiast kwiatów na trumnę ś. p. kolegi Jana Kramarzewskiego 500.

Na chleb św. Antoniego: X. X. 50.

KRONIKA EKONOMICZNA.

\+ **Polski Bank przemysłowy** we Lwowie podwyższył kapitał akcyjny z 200 na 500 miljonów mk. Nową emisję akcji nominalnej, wartości 300 milj. mk. pokryło całkowicie polsko-amerykańskie towarz. „American-Europe Exchange Corporation“, rozwijając ruchliwą działalność w Polsce. Towarzystwo to posiada 2 banki pod firmą „Amer. Exchange Corp.“ z filjami w Poznaniu i Gdańsku i rozszerzyło znacznie sferę swych wpływów przez objęcie również warszawskiego Banku Przemysłowego. Ponieważ i Polski Bank Przemysłowy we Lwowie i warsz. Bank Przemysłowy finansują wiele przedsiębiorstw, zwłaszcza w Małopolsce, powstaje więc dzięki towarzystwu polsko-amerykańskiemu wielki koncern. (E. E.).

\+ **Gospodarka indywidualistyczna w Rosji.** Wedle doniesień z południowej Rosji, rozpoczęto tam oddawanie w arendę przedsiębiorstw przemysłowych. 9 **zakładów** przemysłowych wydzierżawiono osobom prywatnym, inne kooperatywom i artelom. Czas dzierżawy waha się od 1 roku do 6 **lat. (PAT).**

\+ **Giełda zbożowa warszawska** 29/8. Kasza jęczmienna loco skład kupującego 12.500, jęczmień 6.500, kuchy lenne i rzepakowe 7.625, pszenica obciągnięta 8.800. Obroty niewielkie. (PAT).

\+ **Podwyżka opłat telegraficznych.** Ministerstwa poczt i telegrafów podwyższyło z dniem 1. września 1921 wszystkie taksy taryfowe za telegramy zagraniczne, obowiązujące od 15. lipca br. Wyjątek stanowią telegramy do Łotwy, za które pobierać się będzie 40 mk. zamiast dotychczasowych 54 mk. za słowo. Podwyżce 20 do 50-procentowej uległy też należytości za dodatkowe świadczenia co do zagranicznych telegramów, między innemi należytość za wniesioną reklamację, która wynosi obecnie 50 mk.

\+ **Ceny maksymalne na naftę będą zniesione.** Ukaże się rozporządzenie ministerjalne w sprawie skasowania cennika maksymalnego na naftę. Stworzona została organizacja, obejmująca wszystkie polskie rafinerje nafty, nie wyłączając państwowej i wszystkie firmy magazynowe. — Państwowa rafinerja nafty zastrzegła sobie wpływ na normowanie cen nafty, które będą uwarunkowane faktycznymi kosztami produkcji. Koszty te zacznie wzrosły, więc i ceny nafty będą podwyższone.

\+ **Brak obcych walut w Polsce.** W piątkowem swem przemówieniu na komisji skarbowo-budżetowej wskazał poseł Buzek na zniesienie obowiązku oddawania skarbowi państwa przywożonych do kraju obcych walut w Polsce. Wobec wagi poruszonej sprawy należałoby ją szerzej przedstawić. Swego czasu istniało postanowienie regulujące t. zw. walutę eksportową. Oto, aby uzyskać pozwolenie na wywóz jakiegoś produktu z Polski, musiał eksporter złożyć gwarancję, że walutę obcą uzyskaną za wywożony towar odda skarbowi państwa; eksporter sam otrzymywał zaś równowartość obcej waluty w markach polskich po kursie bieżącym. Postanowienie to zostało zniesione. P. Buzek twierdził, że skutkiem tego eksporterzy składają uzyskaną obcą walutę w bankach i instytucjach zagranicznych. W ten sposób obce waluty nietylko nie dostają się do skarbu państwa, ale wogóle kraj jako taki, traci je. („Goniec W.“).

\+ **Monopol zbożowy w Rumunji.** Rada ministrów postanowiła wprowadzić monopol na wywóz pszenicy poza granicę Rumunji. Cena ustalona na miejscu wynosi 16.000 lei za wagon. Pszenica, przeznaczona na eksport będzie zakupywana i sprzedawana poza granicę państwa wyłącznie przez rząd. W ten sposób rząd chce ustalić cenę na zboże, ażeby tem uprzedzić możliwą konkurencję spekulantów i zmusić ich do płacenia za zboże pieniądzmi rumuńskimi, powodując w ten sposób zwyżkę waluty na rynku międzynarodowym. Prawdopodobnie rząd rumuński sprzedawać będzie pszenicę po 30.000 lei za wagon. — (W obrocie wewnętrznym wprowadzono wolny handel. — Red.).

—oo—

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 29. sierpnia 1921.

Waluta markowa

Wartość nominalna
Ostatnia dywidenda

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym.

	Mkp.	płacą:	żąd.: Marki p.	transak.
Bank akcyjny związkowy IV i V emisji	280—44·80	540·—	000	—
Bank Dyskont. we Lwowie	280—00	700·—	—·—	—·—
Bank hip. galic.	280—30·—	800·—	—	—
Bank hipoteczny zemel.	280—28·—	420·00	—·—	—·—
Bank Małopolski	280—22·40	650·—	—·—	—·—
Bank powszechny kredyt.	140—7·—	310·—	00·—	—·—
Bank przemysłowy	280—28·—	590·—	610·—	
Bank ziemski kredyt. z K.	280—35·—	635·—	—	—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

		płacą:	żądają:	transak.
Browary lwowskie	500—100	23000	00	—·—
Tow. Chodorów	140—00	2500	2600	——
Tow. akc. Fabr. kart	140—42	1675	——	——
„Ćmielów“ Fabr. porcel.	1000—00	3550	——	——
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	140—28·—	—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicja“	490—301	80·000	——	——
Tow. Gałota	140—22·50	1000	1200	——
Tow. Górka	140—15·40	8000	——	——
„Oikos“ Zakłady przem. drzewnego	1000—00	5100	——	——
Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów“ I. emisja i II. em.	500—00	1400	1500	——
„Pezet“, Pow. Zakłady budowlane	500—00	975	——	——
„Pocisk“ Zakł. amunic.	350—00	1100	——	—
Polska Nafta	500—75	2075	2250	——
Polska Nafta III. em.	500—00	—	00	—
Polskie Tow. handlowe I. do III. emisji	140—21·—	1030	——	——
P. Tow. handl. IV em.	140—21·—	00	——	—— ——
Tow. Rakszawa	140—56·—	5500	——	——
Zakłady elektr. „Siersza wszystkie emisje)	140—5·60	2000	—	—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140—5·60	6000	——	——
Tow. Zieleniewski	140—20·—	7800	——	——
Polski Glob	500—100·—	1200	00	——

OGŁOSZENIA.

Dentalbina

woda
krem
proszek

najznakomitsze na podstawach naukowych przygotowane środki, do pielęgnacji jamy ustnej i zębów.

Żądać we wszystkich aptekach i dregerjach. Zakłady chemiczne „LAOKOON", Spółka z ogr. odpow. we Lwowie, ul. Lindego 6.

5800

Ważne dla P. T. Rolników, Właścicieli ziemsk. oraz Przedsięb. bud.

Firma protokołowana **A. BODUCH**

Żywiec, Rynek 22. Małopolska

poleca ze swych składów w miarę zapasów tylko wagonowe posyłki na nadchodzący sezon jesienny z działu nawozów sztucznych:

I. Superfosfat kostny, mączkę kościaną, siarczan amonowy, thomasynę orygina żużle Martina, sole potasowe wysoko procentowe, kajni wapno nawozowe.

II. Produkty rolne: ziemniaki z ostatniego zbioru rychliki późniejsze, pasza, kukurudza, groch, fasola, i wszelkie zboża, które są w wolnym handlu.

III. Dział narzędzi rolniczych: Prowadzone pod fachowem kierownictwem, wszelkie ulepszone maszyny i narzędzia rolnicze, żniwiarki, wiązałki, kosiarki, młocarnie ręczne i kieratowe z przyrządami czyszczącymi dla małych gospodarstw, młocarnie z uniwersalnemi przystawkami, sieczkarnie ręczne i kieratowe, kieraty kryte jedno i dwukonne, Młynki do czyszczenia zboża. 5297

Najlepszej jakości dachówkę ogniotrwałą, „Asbit" „Wiek" „Zenit", zamawiającym wysyłam na żądanie fachowych pokrywaczy, wapno budowiane, cement portlandzki. — Dostawę uskutecznia się odwrotnie tylko hurtownie, Chrześcijańskim Spółkom, Kooperatywom, Kółkom Rolniczym oraz wprost producentom, przy większych zamówieniach umówiony rabat.

Ogłoszenie.

Rejonowy Zarząd Bud. Kwat. w Zamościu ogłasza konkurs na urządzenie kompletnej instalacji oświetlenia elektrycznego w jednym budynku koszarowym jednopiętrowym, dwóch budynkach mieszkalnych parter. i dwóch stajniach.

Wielkość instalacji składa się:

1) Z linji powietrznej gołej 3 x 6 mm² miedz. 500 mtr. dł. dla połączenia poszczególnych budynków.
2) Z linji powietrznej na tychże słupach 2x4 mm² miedz. 350 mtr. dług. dla oświetlenia zewnętrznego, składającego się z 6-ciu lamp.
3) Instal. wewn. w budynku koszar. skład się z 89 punkt. św.
4) „ „ „ mieszkaln. „ „ z 17 „ „
5) „ „ „ „ „ „ z 39 „ „
6) „ „ 2-ch stajniach „ „ „ z 25 „ w każd.

Instalacja w budynku koszarowym i dwóch mieszkalnych ma być wykonaną przewodnikiem miedzianym w pełnej gamie na zaciskach porcelanowych. w stajniach przewodnikiem miedzianym w izolacji Hackethal na izolatorach R. N. 2. Termin wykonania 6 cio tygodniowy.

Oferty na wykonanie powyższej instalacji, w kopertach opieczętowanych, należycie ostemplowane wraz z próbkami przewodników izolowanych nadsyłać pod adresem „Komisja Ofertown Rej. Zarządu Bud. Kwat. w Zamościu" koszary pokozackie budynek Nr. 17. I. piętro.

Termin do dnia 28. sierpnia 1921 r. do g. 12-ej w poł.

Szczegółowych informacji udziela Kierownik Referatu Elektromechanicznego w Raj. Zarządzie w Zamościu.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

6027 Dział Bud. Kwat. **D. O. G. Lublin.**

Wszelkiego rodzaju esencje do likierów

w gatunku przedwojennym

znów do dostarczenia.

Na skutek polsko-gdańskiego porozumienia mogą być nasze esencje wprowadzone do Polski bez cła.

Dobrze wprowadzeni przedstawiciele we wszyst. miejscowościach poszukiwani.

EUGEN KRIPPENDORF'S NACHFL.

Fabryka esencji Dancig (Gdańsk) Hopfengasse 87. 422

ZAKŁAD ZDROJOWY

W ŻEGIESTOWIE

KĄPIELE GAZOWO ŻELAZISTE I HYDROPATYCZNE MINERALNE

otwarty do 15-go października

Kąpiele wydaje się w dowolnej ilości.
Od 1. września pokoje od 100—250 mk.
utrzymanie w pensjonatach 800 mk. dziennie. — **Zarząd.** 6003

„P E Z E T"

Fabryka papy dachowej

Lwów, ulica Panieńska 33,

dostarcza pierwszorzędnej jakości papę dachową.

5905

Nauka i wychowanie.

Kurs tańców salonowych i nowomodnych, rozpoczynam 1-go września. **Zapisy codziennie.** — **Loeffler, Friedrichów 5** 5883

Posady i prace.

Kierownika kamieniołomów fachowca, poszukuje »Lwowska Spółka Kamieniarzy« Kościelna 8. 6037

Przedstawiciel poszukiwany zdolny, reprezentować poważną firmę francuską handlowo-transportową. Oferty z podaniem warunków oraz referencji kierować Biuro ogłoszeń **FISZER — Warszawa, Marszałkowska 119. lub Impolextransp.**

Leśniczego z egzaminem, poszukuje Wojtowicz — Lwów, Sapiehy 9. 6022

Administrator lub rządca dóbr poszukuje natychmiast posady na dogodnych warunkach. Zgłoszenia Zygmunt Zabiegło, Toustoby via Halicz. 6023

Zarząd dóbr Radziechów poszukuje podleśniczego na ordynarję, reflektanci zgłoszą się listownie z odpisami świadectw i podaniem warunków. 6025

Kupno i sprzedaż.

Kupię obrazy i antyki. Zgłoszenia pisemne do administracji pod »Amator«. 5762

Młyńskie urządzenia kompletne dostarcza bezzwłocznie »Pilot«, Lwów Batorego 4. 5591

Realność kupię w obrębie Lwowa, nie drogą ewentualnie parcelę, pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenie do administracji Kurjera lwow. pod »Realność«. 5986

Parcela budowlana w Brzuchowicach do sprzedania. Wiadomość Boimów 3, piętro III., mieszk. 6. 5899

CERATY

w wielkim wyborze

poleca 5995

LUDWIK NOSZOWSKI

Lwów, Akademicka 3.

Fortepian lub pianino kupię natychmiast. Dołkowski, Zimorowicza 6. 5997

Barokowych sześć fotelików amatorowi zamożnemu sprzedam. Adres w Administracji. 6032

Sprzedam 2 kamienice z komfortem przy ulicy Zyblikiewicza. — Kulikowski Lwów, Teatyńska 7. 6034

Produkta wiejskie zakupowuje w większych ilościach, bierze na komis składnica artykułów wiejskich. Zgłoszenia: Lwów, Hotel Georgea nr. 70. Spółka Rolniczo-Przemysłowa. Marcin Ruszkowski i S-ka. 6026

Gater walcowy, tartakowy ewentualnie już używany w dobrym stanie poszukujemy. Zgłoszenia przyjmuje Centralny Związek producentów. Kraków, Garbarska 5. 5999

Różne.

Zaszczytnie znany
Zakład Krawiectwa Damskiego

„JOLANDA"

donosi P. T. Publiczności o rozszerzeniu pracowni, przyjmuje wszelkie zamówienia w tym zakresie wykonuje takowe według najnowszych żurnali. Do kostjumów krawiec męski.
Ceny umiarkowane. 5741

Dziewczynkę ładną i zdrową lepszych rodziców z odpowiednią wyprawą od lat 3 do 5 może być i sierotka wezmę za swoją. Wiad. w Administr. 6031

W pierwszych dniach lipca skradziono portfel z dokumentami wojskowemi oraz świadectwami szkolnemi. Upraszam rzetelnego znalazcy o zwrot za wynagrodzeniem. Franciszek Ksawery Małowak. Rybno p. Kosów, poczta Kobaki lub Lwów, Pańki 4. 6030

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY

Oddział w Krośnie

załatwia wszelkie czynności bankowe.

5960

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Michał Salpeter

Lwów Sykstuska 17, ordynuje od 8-9 i od 12-6.

5959

ŻURNALE MÓD i FORMY

oryg. francuskie, angielskie, amerykańskie, wiedeńskie i inne na **sezon zimowy 1922** w największym wyborze tylko u JENERALNEGO ZASTĘPCY

B. Bregman WARSZAWA Karmelicka 11. telefon 63—29.

UWAGA: Specjalne formy Międzynarodowej Akademji we wszystkich rozmiarach księgarniom i hurtowniom ceny redakcyjne. 5381

Maszynki naftowe systemu „Primus"

poleca

ANTONI HALSKI, Lwów, Sobieskiego 3. 5682

BIURO BUDOWY TELEFONÓW

poleca

dla Fabryk, Banków, Szpitali, Domów Handlow.

swoje

INSTALACJE

TELEFONICZNE i SYGNALIZACYJNE

najnowszych konstrukcji

oraz wszelkie materjały instalacyjne

BIURO BUDOWY TELEFONÓW

Warszawa, Ceglana 11. — Telefony 102 i 115

685

ZAWIADOMIENIE.

Mam zaszczyt powiadomić, że objęliśmy jeneralną reprezentację na Polskę znanej wszechświatowej fabryki

Lampek żarowych PHILIPS

w Eindhoven (Holandja),

i jesteśmy w możności wykonywać wszelkie zlecenia zarówno bezpośrednio z fabryki, jak i ze składu fabrycznego w Warszawie.

BRACIA BORKOWSCY

ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE

Warszawa, Jerozolimska 56. —

6029

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroński.